



Minister Zdrowia



Główny Inspektor Farmaceutyczny

Warszawa, 06.10.2015 r.

INFORMACJA DOTYCZĄCA DOSTĘPNOŚCI LEKÓW W POLSKICH APTEKACH

W ostatnich miesiącach kwestia dostępności leków w polskich aptekach budzi wiele kontrowersji. Wobec dramatycznych sygnałów spotkała się ze zdecydowanymi działaniami ze strony ustawodawców oraz organów rządowych odpowiedzialnych za zabezpieczenie zdrowia. Obecnie przyczyny braku leków w aptekach i rozwiązania tego problemu są prezentowane w przestrzeni publicznej przez różne środowiska, w tym również zainteresowane korzystnymi dla siebie rozwiązaniami grupy interesów. Istotne wydaje się zatem przedstawienie podstawowych informacji dotyczących możliwości zakupu produktów leczniczych w polskich aptekach.

Porządkując obecną dyskusję dotyczącą dostępności leków w oparciu o dane zbierane przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego, należy stwierdzić, że:

- 1) wprowadzenie w życie 12 lipca br. nowelizacji ustawy Prawo Farmaceutyczne znacząco poprawiło zaopatrzenie polskich aptek w najbardziej poszukiwane leki. Na liście leków zagrożonych brakiem dostępności stworzonej przez Ministra Zdrowia znajduje się 183 preparaty. Główny Inspektor Farmaceutyczny do końca września br. wydał 1300 decyzji sprzeciwiających się wywozowi. Leki, które miały trafić na eksport, zostały skierowane przez hurtownie do polskich aptek, o czym świadczą sygnały z całego kraju. Monitoring prowadzony przez wojewódzkich inspektorów wykazuje stopniową poprawę sytuacji. Można mówić o zróżnicowaniu terytorialnym – problemy z dostępem do leków występują w zachodnich województwach przygranicznych. GIF intensyfikuje kontrole w hurtowniach w celu

sprawdzenia stanu wdrożenia przepisów ustawy. Proces nasycenia produktami polskiego rynku nie został jeszcze zakończony, dlatego Minister Zdrowia nadal utrzymuje grupę produktów na tzw. „liście deficytowej”.

- 2) Próby wywozu i obchodzenia prawa będą się zapewne powtarzały. Rolą państwa jest skuteczne wychwytywanie prób nielegalnego wywozu. Inspekcja farmaceutyczna odkryła i zwalcza kolejne schematy działania, których zasięg jest jednak mniejszy od wywozu przez hurtownie w ramach tzw. „odwróconego łańcucha”. W wyniku wspólnych akcji poprawiło się współdziałanie organów kontrolnych, niezbędne są jednak zdecydowane działania prokuratury i sądownictwa aby skutecznie odstraszyć kolejnych nieuczciwych przedsiębiorców.
- 3) Trudności z zakupem leków w aptece związane są także między innymi z:
 - a) problemami w dystrybucji krajowej, wynikającymi z praktyk stosowanych przez producentów leków i największych hurtowni w Polsce. Niektóre z modeli biznesowych utrudniają funkcjonowanie aptek. Jednak ingerencja resortu zdrowia w ten obszar zostałaby potraktowana jako próba ograniczania swobody działalności gospodarczej. Inspekcja farmaceutyczna może zareagować jedynie w przypadkach naruszenia obowiązującego prawa, co w ciągu ostatniego roku skutkowało decyzjami o cofnięciu zezwoleń na prowadzenie hurtowni czy aptek ogólnodostępnych. Ponadto, poprawiająca się dostępność do leków z pewnością wpłynie na zaniechanie stosowania przez producentów praktyk ograniczania podaży deficytowych leków w ramach tzw. linii interwencyjnych, czy podobnych rozwiązań
 - b) niechęcią właścicieli aptek do magazynowania drogich produktów, których sprzedaż zagrożona jest dużym ryzykiem straty finansowej. Magazynowanie pełnego asortymentu wszystkich leków (10 000 pozycji) w każdej aptece prowadziłoby do dużych strat i konieczności utylizacji przeterminowanych produktów, w miejscach, gdzie pacjenci nie korzystają z konkretnej grupy produktów. W trakcie praktyki biznesowej aptekarze nauczyli się specyfiki swojej lokalizacji i najczęściej występujących schorzeń. W związku z tym nie w każdej aptece w Polsce pacjent może otrzymać pełen asortyment leków np.: leki specjalistyczne są zazwyczaj sprzedawane w pobliżu placówek specjalistycznych, w których lekarze ordynują
 - c) niechęcią do stosowania leków – zamienników. Proponowane przez farmaceutów tańsze zamienniki deficytowych leków nie zawsze są akceptowane przez pacjentów. Ponadto stosowanie leków – zamienników ograniczane jest przez lekarską ordynację: „nie zamieniać”.

Środowisko ekspertów skupione wokół Ministra Zdrowia przygotowuje projekt ustawy o zawodzie farmaceuty, koncentrującej się wokół wdrożenia idei opieki farmaceutycznej. W założeniach ustawy mają pojawić się zapisy, w których podstawowym mechanizmem konkurencyjności będzie poziom obsługi pacjenta, a nie stosowanie dyskryminujących modeli biznesowych, wykluczających obecnie funkcjonujące placówki obrotu detalicznego lekami.

Wobec powyższych wyjaśnień, tytuł w Gazecie Wyborczej z dnia 5.10.2015. „CHOROBLIWY BRAK LEKÓW” jest krzywdzący, niesprawiedliwy i nie oddający rzeczywistości.



Igor Radziewicz-Winnicki

Podsekretarz Stanu

W Ministerstwie Zdrowia



Zofia Ulz

Główny Inspektor Farmaceutyczny